

Katowice 21.01. 2002.

Marek Zrałek*

Opinia o podręczniku dla I klasy gimnazjum do „Fizyki i Astronomii”
autorstwa Ireneusza Ścierskiego, Krystyny Tryl i Jerzego Wójciaka.

*Uniwersytet Śląski, Instytut Fizyki, Katowice Uniwersytecka 4.

Do moich rąk dotarł tylko pierwszy tom tego podręcznika. Ale i po lekturze tego tomu można się zorientować iż Autorzy nie przejmują się w zupełności treściami programowymi. Zbyt dosłownie wzięli sobie do serca opinię, że w pierwszej kolejności podręcznik ma służyć zainteresowaniu przedmiotem a nie do konsekwentnego nauczania.

Pierwszy tom zawiera tylko trzy rozdziały. Pierwszy „Co to jest fizyka i dlaczego warto się jej uczyć?” na dwudziestu stronach podaje szereg formuł, które nie mówią zbyt wiele. Nie wiadomo dlaczego w takim rozdziale znalazł się opis ruchu. To zagadnienie niezwykle istotne w fizyce, jest przedstawione na 8 stronach w sposób zbyt skromny aby nauczyć a zdecydowanie zbyt długi aby zainteresować. Nie mając całego podręcznika trudno powiedzieć czy to wszystko co Autorzy mają do powiedzenia na temat ruchu dla uczniów gimnazjum.

Cała część druga „Dźwięk przenosi informacje” też w zasadzie jest wielką propagandą przenoszenia informacji falami akustycznymi. Także ten rozdział nie spełnia wymogów programowych, bo dźwięk to nie jedyny sposób przesyłania informacji. Trudno też nauczyć się z tej części o falach dźwiękowych – zbyt dużo materiału podano niekonsekwentnie. Mówi się np. o energii zanim to pojęcie gdzieś później (mam nadzieję) zostanie zdefiniowane.

Rozdział trzeci „Światło nośnikiem informacji” zawiera, moim zdaniem, zbyt dużo informacji na temat światła. Drugi i trzeci rozdział omawianej książki, łącznie więcej niż 100 stron, omawia zagadnienia zawarte w p. 7 i 8 ministerialnych wymogów programowych do gimnazjum, a więc jedną siódmą wszystkich tam podanych.

Nie mając możliwości przejrzania kompletu książek, trudno wydać ostateczną opinię o całości. Układ materiału jest pozostawiony do dyspozycji autorom podręczników, wymaga się jednak aby program (istotny z punktu widzenia całej edukacji ucznia) został zrealizowany. Autorzy omawianego podręcznika zaczynają od akustyki i światła, co nie jest, moim zdaniem, zbyt szczęśliwym wyborem. Każdy z tych działów używa pojęć z mechaniki (energia, pęd, masa, praca itd.), jest więc dość naturalne, że ten dział powinien znaleźć się na początku.

To co przedstawiono w omawianym tomie jest ładnie i kolorowo wydane. Autorzy jak mogą starają się zachęcić czytelników do nauki fizyki. Może i to nieźle robią, jednak podręcznik nie jest w stanie nauczyć fizyki, a to jest głównym celem podręczników. W takiej formie podręcznik nie spełnia wymogów programowych i nie powinien zostać dopuszczony do użytku szkolnego. Dziwić się należy rzeczoznawcą, że na to wyrazili zgodę. Nie podaję nawet szczegółowych uwag dotyczących treści bo ten podręcznik (chodzi o I tom całości) nie nadaje się do „przeróbki”.

Nie sądzę więc aby mógł się on ubiegać o wyróżnienie Polskiej Akademii Umiejętności.